

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: W Łwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Zagranicą . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (8 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 10, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kugie i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 15 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
---	---	--	---	---

Polityka samodzielna

„W trudnej godzinie, którą przeżywamy w Europie skłóconej i niespokojnej, gdy szary człowiek ma sporo trudu, by się rozeznać pośród ważnych zdarzeń, następujących po sobie niemal bez przerwy i gdy z niepokojem szuka na ciemnym horyzoncie politycznym jasnych promieni pokoju, Belgia chce pozostać wierna polityce niezależnej, którą określiła w październiku 1926 r.” — oto słowa belgijskiego premiera p. P. E. Jansona, wypowiedziane w jego pierwszej mowie politycznej po trzech miesiącach rządów.

W polityce belgijskiej, podporządkowanej ściśle od wojny światowej Lidze Narodów, nastąpił przed półtora rokiem zasadniczy zwrot w kierunku usamodzielnienia się. Zwrot ten obecnie pogłębił się bardzo wyraźnie. Oczywiście nie ma mowy o zrywaniu zahartowanej w boju przyjaźni z dawnymi towarzyszami broni, ale rzadzić się tylko sentymentem nie można, trzeba się liczyć z rzeczywistą sytuacją, a ta wymaga realnych decyzji. „Nadzieje jakie budziła Liga Narodów, nie zrealizowały się” — stwierdza premier. W tej chwili staje przed Belgią konkretny problem podjęcia z Italią na nowo normalnych stosunków, których sobie życzy większa część opinii publicznej.

Przyczyny dla których Belgia życzy sobie uregulowania stosunków z Włochami, są dwójakiej natury. Przede wszystkim ekonomicznej. Kryzys w przemyśle zaostriżył się zamiast złagodnieć. Opinia belgijska z trudnością znosi utrzymanie przerwy w stosunkach z Włochami. Widzi w niej niebezpieczeństwo załamania obrotów handlowych, w chwili gdy wszystko wskazuje, że trzeba raczej mnożyć ułatwienia w interesie wszystkich warstw społeczeństwa.

Ważne są również względy natury politycznej. Opinia publiczna „lęka się myśli, że gdyby Europie groził konflikt, Belgia nie byłaby reprezentowaną w Rzymie w sposób dość skuteczny, by jej głos usłyszano i by mogła tam wywrzeć wpływ konieczny dla obrony swych praw”.

Chęć uznania imperium włoskiego i podjęcia normalnych stosunków z Włochami natrafiła na ostry sprzeciw lewicy. Rada główna belgijskiej Partii Robotniczej gwałtownie zaatakowała swego towarzysza partyjnego, ministra spraw zagranicznych Spaaka. Nastąpiła pełna napięcia dyskusja. Minister postawił partię wobec dylematu: albo uzna ona jego politykę jako jedyną realną i udzieli mu swego poparcia, albo poparcia odmówi i p. Spaak poda się do dymisji. Przemówienie jego można określić jako walkę z demagogią i brakiem poczucia odpowiedzialności. Uzasadniając swoje stanowisko, przedstawił usiłowania dyplomacji sowieckiej, dążące do stworzenia bloku antyfaszystowskiego, poddanego pod rozkazy Moskwy. Stwierdził, że te próby zawiodły w stosunku do Francji, która oparła się zawarciu sojuszu wojskowego z Sowietami. Zawiodły one w stosunku do Anglii, wypowiadającej się energicznie przeciwko podziałowi Europy na wrogie obozy. Zawiodły one także w olbrzymiej większości innych krajów.

Przed dwoma laty, obejmując stanowisko ministra spraw zagranicznych p. Spaak oświadczył, że będzie prowadził „politykę zagraniczną wyłącznie i

Minister Beck na Kwirynale.

Audjencje i przyjęcie na zamku królewskim.

Rzym, 9. 3. (PAT.) Wczoraj rano min. J. Beck, w towarzystwie ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, min. stanu Starace, wiceszefa protokołu hr. Cittadini oraz swej świty odwiedził forum Mussoliniego oraz instytut kultury fizycznej Farnesina

Ministra powitali kierownicy instytutu oraz uzbrojone oddziały młodzieży z orkiestrą, która odegrała hymn „Jeszcze Polska” oraz „Giovinezze”. Z okazji wizyty ministra Becka, odbyły się na boiskach i w salach ćwiczeń pokazy sportowe.

Rzym, 9. 3. (PAT.) Wczoraj o godz. 11.45 minister Beck w towarzystwie małżonki i jej córki, udał się do pałacu kwirynalskiego.

Król Wiktor Emanuel III przyjął na audiencji ministra Becka, a królowa Helena przyjęła p. Jadwigę Beckową z córką.

Po audiencji o godzinie 12.30 król i królowa podejmowali gości polskich śniadaniem. W śniadaniu uczestniczyła małżonka następcy tronu księżna Piemontu.

Po śniadaniu, w którym wzięło udział 50 osób, odbył się w jednym z salonów cercle dla panów, a w drugim dla pań.

Król odbył dłuższą rozmowę z min. Beckiem i amb. Wysockim.

Równocześnie królową Helena w towarzystwie p. Jadwigi Beckowej prowadziła ożywioną rozmowę z paniami.

Rozmowy angielsko-niemieckie.

Berlin, 9. 3. (PAT.) Jak podaje komunikat urzędowy, min. Ribbentrop wyjechał do Londynu. Rozmowy jego będą jednym z ogniw w rozmowach, podjętych już przez lorda Halifaxa i kontynuowanych w Berlinie między kanclerzem i ambasadorem Henderso-nem.

Jak słychać ze strony brytyjskiej, kanclerz Hitler w ciągu swej rozmowy z ambasadorem brytyjskim podkreślił raz jeszcze swe stanowisko, zajęte w mowie w Reichstagu, wyrażając życzenie, aby rozmowy między Londynem a Berlinem prowadzone były wy-

łącznie na drodze dyplomatycznej z zachowaniem ścisłej tajemnicy.

Premier Chamberlain natomiast zastrzegł się rzekomo przeciw nakładaniu jakichkolwiek ograniczeń na prasę brytyjską, wskazując, że prasa ta nie odnosi się nigdy krytycznie do pozytywnych posunięć niemieckich. Z tej samej strony brytyjskiej słychać, iż finalizowanie rozmów między Londynem a Berlinem natrafia na pewne trudności, przede wszystkim wskutek stanowiska Berlina, który dąży do wykluczenia szeregu punktów, eliminujących W. Brytanię z zakresu rozmów.

Wydatki Francji na zbrojenia.

Paryż, 9. 3. (PAT.) Po wczorajszym porannym posiedzeniu rady ministrów został ogłoszony następujący komunikat: Premier Chautemps poinformował swych kolegów o stworzeniu autonomicznej kasy obrony narodowej i o operacjach kredytowych, jakich kasa ta ma dokonać. Premier przypomniał, iż w chwili uchwalenia przez izbę ustawy o stworzeniu tej kasy w ubiegłą sobotę z jednomyślną zgodą obu izb podniósł konieczność wzmocnienia we wszystkich dziedzinach siły narodowej wobec niebezpieczeństw mogących zagrażać krajowi.

W chwili, gdy nowa instytucja ma rozpocząć swe prace, należy udzielić

wszystkich gwarancji, jakich wymaga powodzenie tej operacji oraz wydać zarządzenia, konieczne do zapewnienia odbudowy finansowej i skuteczności wysiłku, jakiego wymaga się od narodu.

Minister Marchandau wygłosił następnie expose, w którym podkreślił, że nadzwyczajne wydatki na zbrojenia które w ciągu dwóch pierwszych miesięcy już sięgają trzech miliardów 150 milionów fr., będą wymagały na cały okres budżetowy ogólnego wysiłku, przewyższającego 15 miliardów fr.

Plan ministra finansów uzyskał aprobatę rady ministrów.

Lekarze truli przeciwników.

Dalsze zeznania oskarżonych w procesie moskiewskim.

Moskwa, 9. 3. (PAT.) Na rannym posiedzeniu sądu dnia 8 b. m. przesłuchano dr Lewina, lekarza kremlo-wskiego w sprawie śmierci Kujbyszewa, Pieszkowa, Gorkiego i Mienżyńskiego.

Pierwszą ofiarą Lewina był syn Gorkiego, Pieszkow. Jagoda, dając Lewinowi polecenie zgładzenia Pieszkowa, motywując to w ten sposób, że Pieszkow przebywa w nieodpowiednim to-

całkowicie belgijską”. Od tej linii odstąpić nie chce.

Zwyciężyła jednak racja stanu. W chwili tak ważnej dla Europy min. Spaak 72 głosami, przeciwko 17, uzyskał poparcie swego stronnictwa

Samodzielna polityka belgijska została usankcjonowana.

warzystwie, pije i tym przyczynia tyle zmartwień ojcu, że w obowiązku Jagody jest tych zmartwień Gorkiemu zaoszczędzić i że odpowiedzialnym jest on nie tylko za członka partii, lecz również i za Gorkiego, jako wielkiego pisarza.

Lewin wahał się, lecz gdy Jagoda za-groził mu, że w razie oporu zniszczy jego i jego rodzinę, zanim zdąży on o tym komukolwiek powiedzieć, Lewin zgodził się polecenie to wykonać.

Lewin przyznał się do przyspieszenia śmierci Mienżyńskiego, Kujbyszewa i Gorkiego przez wadliwe i nieprawidłowe leczenie. Jagoda dlatego starał się usunąć Mienżyńskiego, gdyż pragnął jak najprędzej zająć po nim stanowisko.

Co się tyczy przyspieszenia śmierci Gorkiego, to, jak zeznaje Lewin, spro-

ROKOWANIA Z IRLANDIĄ.

Londyn, 9. 3. (PAT.) Rokowania pomiędzy przedstawicielami rządu brytyjskiego a delegatami irlandzkimi prawdopodobnie będą trwały do końca tygodnia. Głównym tematem rozmów są obecnie sprawy handlowe. Dziś po południu będą rozpatrywane sprawy, co do których wczoraj nie udało się osiągnąć porozumienia.

HOOVER U KANCLERZA HITLERA.

Berlin, 9. 3. (PAT.) Kanclerz Hitler przyjął wczoraj przed południem b. prezydenta Hoovera. Prez. Hoover złożył ponadto wizytę premierowi Goeringowi.

POLMILIONOWA ARMIA CHIŃSKA.

Szanghaj, 9. 3. (PAT.) Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył, iż obecnie na różnych frontach chińskich znajduje się ok. pół miliona żołnierzy chińskich. Straty dotychczasowe, poniesione przez armię chińską, sięgają setek tysięcy.

NAPRĘŻENIE SOWIECKO-JAPONSKIE.

Tokio, 9. 3. (PAT.) Agencja Domei donosi, że wskutek naprężenia japońsko-sowieckich stosunków, stocznice japońskie wstrzymały dostawę 3 zbudowanych na zamówienie Z. S. R. K. łamaczy lodów.

MANEWRY WŁOSKIE.

Rzym, 9. 3. (PAT.) Z okazji wizyty kanclerza Hitlera we Włoszech, która ma nastąpić w maju, odbędą się na wodach Neapolu wielkie manewry floty włoskiej z udziałem 200 jednostek.

ZMIANY W DYPLOMACJI.

Bukareszt, 9. 3. (PAT.) Ogłoszono tu nominacje dotychczasowego posła rumuńskiego w Warszawie Zamfirescu na posła w Rzymie, zaś posła rumuńskiego w Brukseli Dzuwara na posła w Berlinie.

WĘG. FABRYKA AMUNICJI NIE BĘDZIE UPANSTWOWIONA.

Budapeszt, 9. 3. (PAT.) Jak komunikuje węgierska agencja telegraficzna, podana przez jeden z dzienników zagranicznych wiadomość, jakoby rząd węgierski w związku z planem inwestycyjnym miał upaństwić węgierską fabrykę amunicji, nie odpowiada prawdzie.

wadzone go z Włoch do Moskwy w nieodpowiednim czasie, wkrótce po grypie jego domowników, dzięki czemu Gorkij zaraził się grypą, co przy stanie jego płuc i serca oraz podeszłego wieku było bardzo niebezpieczne.

Dr. Kazakov potwierdził zeznania Lewina, dodając, że miał również wyrazić polecenie Jagody przyspieszenia zgonu Mienżyńskiego i Kujbyszewa.

W zachowaniu się Bucharina na sądzie zaszła pewna zmiana. W pierwszych dniach procesu Bucharin był uszczęśliwiony grzecznym wobec prokuratora, a obecnie zachowuje się stanowczo, a chwilami lekceważąco.

Zmiana w zachowaniu się Bucharina robi wrażenie, że doszedł on do przekonania, że środki obrony ma ograniczone i że los jego jest przesądzony.

Wiadomości bieżące.**Sroda**

Franciszka

Jutr: Cypriana

Wschód słońca 6:06
Zachód 17:28**TEATR WIELKI**Sroda godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.
Czwartek godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.
Piątek godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.**TEATR ROZMAITOŚCI**Sroda godz. 19.30 „Niezwykła podróż”.
Czwartek godz. 19.30 „Niezwykła podróż”.
Piątek godz. 19.30 „Niezwykła podróż”.**KINOTEATRY.**

APOLLO: „Huragan”.
BALTYK: „Atak o świcie” i „Kochana rodzinka”.
CASINO: „Motyl hiszpański”.
CHIMERA: „Moje szczęście to ty”.
EUROPA: „Zawitałam”.
KOPERNIK: „Romans szulera”.
MARYSIENKA: „Zabłam” i kolorowa groteska.
METRO: „Sam Dodsworth” oraz „Upiór na sprzedaż”.
MUZA: „Zaginiony horyzont” i „Koniec pani Cheyney”.
PALACE: „Ubóstwiana”.
PAX: „Halka”.
RAJ: „Sonata księżycowa”.
RIALTO: „Nie ufaj mężczyźnie”.
STYLOWY: „Historia jednej nocy” i rewia.
SWIT: „Postrach opery” i „Wielki plan”.
TON: „Ostatni pociąg z obłąkanego miasta” oraz „Gra życia”.
UCIECHA: „Kły i pazury” i rewia.

— Teatr Wielki dziś wystąpi z przepiękną sztuką „Donogoo Tonka” pióra słynnego pisarza Francji Jules Romains'a, specjalnie przetłumaczonej dla sceny lwowskiej przez L. Pomrowskiego. „Donogoo Tonka”, utwór wystawiony przed kilku laty w Paryżu na inaugurację nowo wybudowanego roztzylidowskiego teatru Pigalle, zdobył olbrzymie powodzenie dzięki swym fascynującym walorom scenicznym. Punktem wyjścia akcji, to skrzyżowanie dwóch losów: bohatera sztuki neurastenicznego inteligenta szukającego w samobójstwie ucieczki od beznadziejności życia oraz losu profesora-geografa, któremu martwy stosunek do życia wypłatał złośliwego figla. — Przypadkowe i zabawne zetknięcie się tych dwóch ludzi wywołało iskrę, z której powstał ogień nowego życia.

„Donogoo Tonka”, która z pewnością będzie wielką rewelacją bież. sezonu, znajduje się w inscenizacji i opracowaniu J. Warneckiego, który w tym wielkim widoku zastosuje szereg ciekawych pomysłów reżyserskich. Pomocnym w niezwykle artystycznej realizacji ciekawego utworu będzie znakomity dekorator M. Różański. Harmonizująca z nastrojem i tłem widowiska ilustrację muzyczną przygotował J. Mund. Główną postać bohatera sztuki odgrywa Lech Madaliński, mając za partnerów w innych rolach Barykę, Kalinowskiego, Kępkę-Bojarskiego, Machalskiego, Nieprzewskiego, Szalawskiego, Szymańskiego, Więckowskiego, Nawrockiego z współudziałem doangazowanych sił i statystów.

— Teatr Rozmaitości. Dziś w środę i jutro w czwartek na przedstawieniach po cenach znizowanych daje powtórzenia sztuki „Niezwykła podróż” w świetnym wykonaniu zespołu: Barwińska, Kwiatkiewiczowa, Zmijewska, Borowski, Guttner, Solarski, Staszewski, Szynkler, Zintel, w reżyserii Jerzego Szynklera. Abon. 14.

— Towarzystwo Przyjaciół Muzyki we Lwowie w dalszym swym programie w najbliższą niedzielę o 12 w Teatrze Rozm. po cenach najniższych gr. 50 i gr. 80 wystąpi z prelekcją pt. „Jan Sebastian Bach w perspektywie 2-ech stuleci”, którą wygłosi dr. St. Łobaczewska.

— Eugeniusz Bodo — ulubieniec publiczności i całej Polski przybywa wraz ze swoim zespołem do Lwowa na krótki czas i wystąpi w Teatrze Rozm. w najbliższą niedzielę w kapitalnej farsie „Ciotka Karola”, w której stwarza niezrównaną w komizmie postać tytułową.

— Walerian Bierdiajew i Lubka Kolessa w Filharmonii lwowskiej. Kolejnym VIII, symfonicznym koncertem Filharmonii lwowskiej w Teatrze W. dyrygować będzie znakomity dyrygent W. Bierdiajew z udziałem listki światowej sławy pianistki Lubki Kolessa.

— „Byliśmy młodzi” sceniczno-ekranowy kolejdoskop „dawnych dobrych czasów” przedstawiający w słowie, piosence, tańcu, przeżyciach, filmach i łatkach epokę przed wojenną (od roku 1894 do roku 1914) będzie najbliższą premierą Teatru Rozmaitości.

KRONIKA MIEJSKA.

Wydalenie się z domu. Maria Zawalińska (Szpitalna 38) doniosła policji, że dnia 6 bm. wydalila się z domu córka jej Seweryna, zamężna Ryżeczka i dotąd nie powróciła.

Przebiec nożem. Wczoraj wieczorem na ul. Kleparowskiej nieznanymi sprawcami napadniętym 18-letniemu Stefanu Technickiemu (Stefana Okrzei 3) i przebił go nożem. Stechnickiego opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

Olbrzymie pożary w Stanisławowskim i Samborskim.

Stanisławów. 9. 3. (PAT.) W Uhrynówie górnym pod Stanisławowem wybuchł wczoraj popołudniu pożar, który wskutek szalejącego wichru w krótkim czasie zamienił w zgliszcza pół wsi. będącej ośrodkiem szlachty zagrodowej.

Pożar trwał w godzinach wieczornych dalej i łuna jego była widoczną na ulicach Stanisławowa. Na miejsce pożaru wyjechała cała stanisławowska

straż pożarna i przedstawiciele władz. Straty są jeszcze nieustalone, ale w każdym razie są olbrzymie.

Sambor. 9. 3. (PAT.) W Strzelbicach wybuchł w dniu wczorajszym groźny pożar skutkiem wadliwej budowy komina. W czasie pożaru 80-letni Iwan Janio doznał tak ciężkiego poparzenia, iż niebawem zakończył życie. Pastwą pożaru padło 18 domów.

Drugi dzień procesu złoczowskiego.

Złoczów. 9. III. (PAT.) W drugim dniu procesu o zabójstwo śp. Jasińskich przesłuchiwany był w dalszym ciągu osk. Kuk. Oświadczył on, że żałuje swego czynu, a szczególnie zabójstwa śp. Jasińskich, gdyż wyrzucił przez to krzywdę swemu narodowi, który nie zna pobudek sprawców, a także dlatego, że zginął jego towarzysz Majbja. Kuk podaje szczegóły oświetlające sprawę.

Osk. Włodzimierz Kaczor nie przyznaje się do niczego, twierdząc, że Kuka i Cyca zna z lwowskich czasów, gdy stykał się z nimi wyłącznie na terenie organizacji robotniczej „Syl’a”.

Osk. Piotr Cyca przyznaje się do przynależności do OUN. i udziału w napadzie, bierze całą winę na siebie i stara się odciążyć

życ wszystkich współoskarżonych, a zwłaszcza osk. Jarosława Dziadygę, obwinionego o pomocnictwo. Twierdzi, że zabójstwo zostało dokonane tylko z powodu zdenerwowania sprawców, ale planowane nie było. Cyca przyznaje, że oddał 5—6 strzałów, a co do Kaczora, zaprzecza, by ten brał udział w napadzie. Do OUN. zwerbował Cyca Kuk jeszcze w okresie uczęszczania do gimnazjum.

Osk. Jarosław Dziadyga zaprzecza, by należał do OUN., przyznaje natomiast, że po napadzie byli u niego Cyca i Kuk, którzy dali mu 50 zł. na zakup niezbędnych przedmiotów. Wystarał im się też o przewodnika, który miał ich odprowadzić na rzekome lemisko koło Podusilnej.

Pospieszmy z ofiarą bezrobotnym.

Bezrobocie jest klęską żywiołową, taką samą, jak pożar, trzęsienie ziemi lub powódź. Jeżeli jedno z takich nieszczęść nawiedzi kraj, wszyscy śpieszą z pomocą. Ustają w takiej chwili wszelkie spory. Wszyscy stają się w obliczu nieszczęścia jedną, wspólną rodziną, której na imię ludzkość.

Bezrobocie jest taką klęską. Miejsk. Obyw. Komitet Zimowej Pomocy bezrobotnym nie może podolać walce z tym żywiołem. Zwraca się więc o pomoc do społeczeństwa. Zwraca się do mieszkańców Lwowa z gorącym apelem, by dali nowy dowód swej wypróbowanej uczynności.

Próba tą będzie niedziela 13 marca. W dniu tym wszyscy Lwowianie pospieszą na ratunek nawiedzonej klęską bezrobocia ludności.

Wszyscy złożą ofiarę dobrowolną, odruchową, wpływającą z serca. Będzie to ofiara z części własnego obiadu.

KARTKI DO ROZSPRZEDAŻY

Wyszły z druku piękne kartoniki wydane przez Miejsk. Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w celu przeprowadzenia zbiórki w restauracjach w dniu 13 b. m., jako ofiary z części obiadu na rzecz głodnych. Kartki te w pięciu różnych kolorach zawierają winięty propagandową przedstawiającą dziecko, które wręcza wychudłym, wyciągniętym dłonią miłą dymiącego jadła. Nad obrazkiem widnieje napis: „Złóż głodnym ofiarę z części z obiadu”, a niżej: „Pamiętaj! — 13 marzec — dniem ofiary.”

DO WŁAŚCICIELI REALNOŚCI

Miejsk. Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym zwraca się z gorącą prośbą do P. T. właścicieli i zarządców realności, by przysłali mu z pomocą w wielkiej akcji „Ofiary z części obiadu” i zechcieli zebrać datki na doręczanie im przez miejskie urzędy dzielnicowe listy składkowe od swych lokatorów. Dzień ofiary wyznaczono

Pożar pod Lwowem. Wczoraj w południe w Kościejowie od iskiei parowozu przejeżdżającego pociągu towarowego wybuchł pożar, który zniszczył trzy stodoły i jedną stajnię. Szkoda wynosi 4.000 zł.

Ujęcie zbiegłego aresztanta. Wczoraj ujęto i odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego 26-letniego Józefa Zukowskiego, który dnia 15 lutego br. zbiegł z aresztów miejskich we Lwowie po poprzednim wylamaniu kraty.

Aresztowanie niebezpiecznego oszusta. Onegdaj został ujęty przez policję w Lublinie znany również na terenie Lwowa oszust Rudolf Oprych, liczący lat 55, przy którym znaleziono 17 monet 5-złotowych srebrnych starego typu wycofanych z obiegu i 15 monet dwukoronowych austriackich. W toku dochodzeń stwierdzono, że Oprych dopuszczał się szeregu oszustw w ten sposób, że za towar płacił wycofanymi monetami. —

na 13 b. m. — jednakże składki należy zebrać wcześniej w ciągu tygodnia. Ofiarodawcy wypełnią odpowiednie rubryki na liście składkowej, a właściciele realności odesłają je wraz z zbraną gotówką do Miejsk. Urzędów Dzielnicowych, które odprowadzą je do Komitetu.

DANINA NA POMOC ZIMOWĄ

Pułk lotniczy 355.21 zł. prof. Machekowa 20, Państw. Wydawnictwo Książek szkol. 38.08, Bank Cukrownictwa oddz. Lwów 100, za pracown. 219.60, Wł. Dobrzański 50, Małop. Spółka Drzewna 18.59, M. Dzieduszycka 25, inż. Stefan Dażwański 50, Al. Dunin 36.70, Wł. Schmidt 50, Tow. Łódzkiej Fabryki Nici 64.80, M. Ziembicka 100, K. Koenig 112.50, K. Kajetanowicz i Tow. 50, A. Wasycka 28.15, S. A. „Alba” 299.57, „Karpaty” za prac. 25.72, Prac. Umysł. M. Zakładu Gaz. 102.50, Majer Igel 30, Fr. Zakrejs 48.97, Miejsk. Zakł. Elektr. 350.47.

OFIARA Z CZĘŚCI OBIADU.

Rozpoczęta przez Miejsk. Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym akcja zbiórkowa pod hasłem: „Ofiara z części obiadu na rzecz głodnych” — spotkała się z ogólnym uznaniem oraz gotowością do ofiar ze strony społeczeństwa. Komitet otrzymał szereg listów wyrażających akces, i samorzutnych datków, wśród których znajdują się dary nawet z poza Lwowa.

Pracownicy, zatrudnieni w biurze Miejsk. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy przy ulicy Jakuba Strzemię 1. 5, zorganizowali z własnej inicjatywy składkę między sobą i ofiarowali z tego tytułu łączną kwotę 15.70 zł. Może przykład ten zachęci pracowników innych instytucji do naśladowania.

Oprócz wymienionych poprzednio ofiarodawców, złożył p. A. Gułta 1 zł. jako ofiarę z części obiadu. W realnościach, które otrzymały z Miejskich Urzędów Dzielnicowych listy składkowe, rozpoczęto już akcję zbiórkową.

Pierwsze wręczał jako monety 10-złotowe, a drugie jako 5-złotowe. Operację dokonywał przy wymianie na bilon podsuwając ukrytą monetę w rękawiczkę, poczym twierdził, że wydano mu niewłaściwą monetę. Poszkodowani na terenie lwowskim winni się zgłosić w Wydziale śledczym.

Kronika gospodarcza.

Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za m. luty r. b., t. j. za 11 miesiąc okresu budżetowego, wykazują: dochody w kwocie 11.784 tys. zł. i wydatki w kwocie 180.055 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi więc 1.729 tys. zł.

Kronika kulturalna.

Jubileusz J. Karbowskiego. W teatrze miejskim im. J. Słowackiego w Krakowie odbyły się uroczystości jubileuszowe 30-lecia pracy scenicznej wybitnego artysty i reżysera Józefa Karbowskiego.

Stow. „Harfa” w Dynaburgu wydało pracę zbiorową p. t. „Materiały krajoznawczo-historyczne”.

Staraniem Leipziger Kunstvereinu odbył się w Lipsku wieczór poświęcony sztuce polskiej.

Roboty w gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie posuwają się szybko naprzód. W najbliższych dniach wykończone będą już całkowicie vestibul, holl oraz wielka klatka schodowa. Przygotowane również będą do umieszczenia zbiorów 21 sal w 6-ym pawilonie dla galerii malarstwa obcego, zaś w dwóch centralnych pawilonach — 24 sal dla malarstwa polskiego.

W galerii Eaton w Montrealu otwarta została wystawa Adama i Tadeusza Styków, obejmująca 30 obrazów, 15 portretów T. Styki i 15 pejzaży i scen rodzajowych z Egiptu i Algieru A. Styki. Ponadto wystawiono „Chrystusa” ś. p. Jana Styki.

Kronika spółdzielcza.

Wojskowa spółdzielnia w Trębowli. W r. 1925 w Trębowli powstała wojskowa spółdzielnia spożywców „Kresowa Przyszłość”. Od 1925 do 1937 r. spółdzielnia sprzedała towarów za 1 i pół mil. zł., osiągając 50 tysięcy zł. czystej nadwyżki, z której to sumy przeznaczono 10.000 zł. na cele oświatowe. W r. 1937 spółdzielnia sprzedała towarów za 115 tys. zł. i osiągnęła 2.175 zł. czystej nadwyżki.

W związku z rozpoczęciem przez „Społem” Zw. Spół. Spoż. R. P. szeregu zakrojonej akcji spółdzielczej na terenie Małopolski Wsch., wojewoda stanisławowski, gen. S. Paślawski, udzielił czasopismu „Spółnota” obszernego wywiadu, w którym omówił potrzeby organizacyjne w dziedzinie gospodarczej ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej.

Kronika filmowa.

Na M/S „Batory” wysłane zostały na sprzedaż do Stanów Zjednoczonych dwa filmy produkcji polskiej „Róża” i „Kościuszkę pod Raclawicami”.

Na terenie wytwórni filmowej w Babelsberg pod Berlinem położony został kamień węgielny pod gmach niemieckiej Akademii filmowej. Akademia składać się będzie z trzech wydziałów: artystycznego, technicznego i gospodarczo-prawniczego.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Bogeta. 8. 3. (PAT.) Pod Kartageną w Kolumbii rozbił się autobus wiozący 50 osób. W katastrofie zginęło 11 osób, a 14 odniosło rany.

Program radiowy.

Czwartek, 10 marca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.50: Plyty. 15: Gawęda regionalna. 15.30: Wiadomości gospodarcze. 15.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia. 16.15: Koncert solistów. 16.50: Pogadanka. 17: „Wiedza i książka”. 17.15: Orkiestra salonowa. 17.50: Poradnik sportowy. 18.10: Pogadanka. 18.20: „Młodzież lwowska przed mikrofonem”. 18.40: Listy i programy. 19: Sluchowisko. 19.30: Recital skrzypcowy. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert rozrywkowy. 21.45: Szkic literacki. 22: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: „Z albumu speakera”.

Gielda z dnia 9 marca.**WARSZAWA — GIELDA PIENIĘDZA.**

Dewizy: Belgia 89.25, Berlin 213.07, Amsterdam 295, Kopenhaga 118.45, Londyn 26.45, N. Jork czeki 5.27 i jedna ósma, kasbel 5.27 i jedna czwarta, Oslo 135.23, Paryż 16.88, Praga 18.50, Sztokholm 136.20, Zurych 122.40, Mediolan 27.81. Papiery państwowe: wewn. 66.25, inwest. 84.50, konsolidacja 70, prem. dolar. 42.25, konsolidacja 67.75. Akcje: Bank Polski 113.50, Lwów 65, Starachowice 38.25, Zyrardów 70.

LWÓW — GIELDA ZBOZOWA

Pszonica obrót 531 ton, żyto 256, jęczmień 124, owies 40. Obrót ogólny 2248 ton.

Szczegółowa debata budżetowa na plenum Sejmu.

Warszawa, 9. 3. (PAT.) Senat przyjął na wczorajszym posiedzeniu do debaty szczegółowej nad budżetem. — Budżety Prezydenta R. P., Sejmu, Senatu i Kontroli Państwa, referowane kolejno przez senatorów Jaroszewiczową, Pawelca, Maks. Malinowskiego, nie wywołały żadnej dyskusji.

Sprawozdawca budżetu Prezydium Rady Ministrów sen. Bisping wskazał, że dotychczasowe dyskusje w komisjach Sejmu i Senatu oraz na plenum Sejmu wykazują, że parlament chciałby widzieć stanowisko szefa rządu wzmocnione drogą wykorzystania możliwości, które daje konstytucja.

Musimy zwracać baczną uwagę, mówił referent, by nie zbroczyć z drogi umiaru, najważniejszego kierunku dla Polski w dobie obecnej. W tym celu musimy okazać dużo siły wewnętrznej, a busolą dla nas powinna być nasza obecna konstytucja.

Jej podstawową cechą jest tęsknota za autorytetem i kategorię nakaz uznania autorytetu, który przewija się we wszystkich artykułach.

W momencie tworzenia konstytucji mieliśmy

autorytet Marszałka Piłsudskiego. Śmierć Marszałka pozbawiła nas autorytetu. Naród nasz musi skonolidować się. Jeżeli nie zdobędziemy się na ten wysiłek konieczny i szybki, przeznaczenie może nas postawić w obliczu chwil groźnych.

ZJAZD RADY O. Z. N. W TARNOPOLU.

Tarnopol. (PAT.) Prezes Okręgu Tarnopolskiego O. Z. N. pos. inż. W. Zyborski zwołał na 13 marca b. r. do Tarnopola Zjazd członków Rady Obozu na Województwo tarnopolskie. Przedmiotem obrad Rady mają być sprawy organizacyjne Obozu i ustalenie planu pracy na cały teren Województwa tarnopolskiego.

PROCES SKWIERAWSKIEGO.

Warszawa, 9. 3. (PAT.) Dziś w sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się sensacyjny proces Skwierawskiego, który zamordował szofera taksówki warszawskiej Szlendaka i zwozki zakopał w lasku młocińskim.

SAMOBÓJSTWO ZBRODNIARZA.

Warszawa, 9. 3. (PAT.) Morderca rodziny i służących gen. St. Kozickiego, Bronisław Janowski, osaczony przez obławę policyjną pod Mińskiem Mazowieckim, popełnił przed ujęciem samobójstwo.

Budżet długów państwowych zreferował sen. Jeszke. Nie wywołał on żadnej dyskusji.

Budżet emerytur i zaopatrzeń zreferował sen. Serożyński. W dyskusji nad tą częścią budżetu przemawiał sen. gen. Osiński.

Sen. Lechnicki zreferował budżet monopolii, analizując zmiany w pozycjach preliminarza i charakteryzując rozwój poszczególnych monopolii.

Następnie sen. Gołuchowski złożył sprawozdanie Komisji o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych, podnosząc zaufanie, jakim działalność tego resortu się cieszy, a dalej celowość oszczędności i przejrzystości w układzie samego budżetu.

Sen. Pulnarowicz ograniczył się w dyskusji do poruszenia sprawy losu naszych rodaków za granicą wschodnią, wskazując na ucisk, jaki tam panuje, i prosząc o wyłączenie wysiłków, by doli tych Polaków ulżyć w miarę możliwości.

Z kolei referat o budżecie Ministerstwa spraw wojskowych złożył sprawozdawca gen. Dągowski: Okres ostatnich kilku lat wysunął na pierwszy plan życia międzynarodowego, jako ultima ratio, bagnet, na który, jak mówił p. minister Beck, może się nadziać napastnik.

A tak się jakoś dziwnie składa, jak świadczą ostatnie lata, że tym „napastnikiem” jest zwykle słabszy i ten, kto w rzeczywistości nie chce wojny. W tych warunkach aforyzm „chcesz mieć pokój, szukaj wojnę” staje się

naczelnym nakazem tych narodów, które rzeczywiście pragną pokoju, ale nie chcą być łatwym łupem zaborczości innych. Polska wojny nie pragnie, ale nie dopuści do uszczuplenia tej wielkiej spuścizny, jaką zbudował i zostawił nam Wielki Marszałek.

Olbrzymi rozwój techniki, a w szczególności techniki wojennej, wymaga stałych wysiłków, aby sprostać wymaganiom, stawianym nowoczesnej armii. Uznając nadrzędność praw obrońcy nad wszystkimi innymi, społeczeństwo polskie nie szczędzi ofiar, wierząc, że nasza Armia stojąca pod rozkazami Naczelnego Wodza, jest najpewniejszym gwarantem nienaruszalności naszych granic.

Następnie sen. Siemiątkowski przedstawił preliminarz budżetu Ministerstwa Poczty i Telegrafów, podnosząc wzrost dochodowości przedsiębiorstwa polska poczta, telefon i telegraf.

Budżet Min. Op. Społ. referował sen. Evert, który szeroko omówił zagadnienie etatyizmu, uzasadniając swe poglądy wyłożone na Komisji budżetowej, po czym przeszedł do obrazowania zagadnień opieki społecznej.

Po przerwie obiadowej sen. Beczkowicz zreferował budżet Funduszu Pracy. Zwraca on uwagę, że rola tego funduszu nie maleje lecz wzrasta i program tej instytucji powinien być do tego dostosowany.

Po dyskusji, przemówieniu wicemin. Pietryńskiego i końcowych wywodach sen. Everta, debatę nad budżetem Min. Op. Społ. zakończono.

Budżet wojenny Japonii.

Londyn, 9. 3. (PAT.) Z Tokio donoszą, że Izba niższa zatwierdziła wczoraj specjalny budżet wojenny Japonii w wysokości 4 miliardów 850 miln. jen, czyli ok. 283 miln. funtów szterlingów.

Wydatki rozdzielono w sposób na-

stępujący: ministertwo wojny — 3,260 miln. jen, marynarka wojenna — 1,040 miln. jen, ministerstwo finansów — 550 miln. jen.

4,450 milionów jen pokrytych zostanie przez emisję bonów.

Reorganizacja lotnictwa cywilnego Anglii.

Londyn, 9. 3. (PAT.) W myśl sprawozdania, opracowanego przez komitet, który obradował pod przewodnictwem lorda Cadmana, w zarządzie i organizacji lotnictwa cywilnego nastąpią poważne zmiany. Komitet, którego sprawozdanie zostało obecnie ogłoszone, powstał na mocy uchwały Izby gmin. Sprawozdanie komitetu uzupeł-

nione jest uwagami i postanowieniami rządu.

Jedną z najważniejszych decyzji jest postanowienie mianowania stałego podsekretarza lotnictwa, któremu będzie podlegało lotnictwo cywilne. Postanowiono również zwiększyć subsydia towarzystwom lotniczym z półtora miliona funtów sterlingów do trzech milionów funtów.

Zgon naczelnika Kuratorium Koestlicha.

Wczoraj zmarł ś. p. Roman Koestlich, naczelnik wydziału I. szkolnictwa powszechnego w Kuratorium Okr. Szkolnego lwowskiego. Zmarły liczył 55 lat. Był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

JAPOŃSKA OFENSYWA.

Pekin, 9. 3. (PAT.) Kawaleria japońska, która zajęła niedawno Hoczau w północno-zachodniej części prowincji Szansi, posuwając się nadal naprzód wkroczyła po nocnym ataku do Youmen. Chińczycy wycofali się w kierunku północnym.

ZATONEŁO 600 MARYNARZY.

Londyn, 9. 3. (PAT.) Według informacji brytyjskich z Gibraltaru, na zatopionym w niedzielę nad ranem niedaleko Kartagenu przez flotę rządową krążowniku powstańcym „Balears” zatoneło 600 marynarzy.

SAMOBÓJSTWO POSŁA GRECKIEGO W MOSKWIE.

Moskwa, 9. 3. (PAT.) Wczoraj w godzinach rannych popełnił samobójstwo w swym prywatnym mieszkaniu poseł grecki Nicolopulo. Prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną samobójstwa były cierpienia wywołane rakiem żołądka.

Posel Nicolopulo objął placówkę moskiewską zaledwie przed dwoma miesiącami. Trumną ze zwłokami została wysłana jutro przez Odessę do Grecji.

ŚMIERTELNE WYPADKI NARCZIARZY.

Berlin, 9. 3. (PAT.) Z Berchtesgaden donoszą, że w pobliskich górach dwóch narciarzy zginęło, spadłszy w przepaść. Tegoż dnia trzeci narciarz zasypany został lawiną.

HANDLARZE NARKOTYKÓW.

Paryż, 9. 3. (PAT.) Władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały ośmiu handlarzy narkotykami, którzy stali na czele szajki, rozciągającej swą działalność na całą Europę i Amerykę. Najbardziej czynnym spośród aresztowanych był Szwed Axel Astrand, który był głównie czynny w nocnych restauracjach i dancinгах na polach elizejskich i w dzielnicy Montparnasse

Kto nie spełni w dniu 13 marca obowiązku ofiarowania części obiadu bezrobotnym, da dowód niezrozumienia obowiązków obywatelskich i ludzkich. Nikt z mieszkańców Lwowa nie chce ściągnąć na siebie tego zarzutu.

JÓZEF BIENIASZ.

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Gdyby nie te przykrości, życie obu lokatorów ułożyłoby się dość znośnie. Bo jeden drugiemu nawet nie przeszkadzał. Borsuk polował w nocy, a wysypiał się w dzień, lis czynił to samo, ale naopak. Stąd nawet się rzadko kiedy widywano.

Nie okradano się także w myśliwskim rewirze, choć ten był wspólny. Pochodziło to stąd, że wujko nie przebiegał w jadle i żarł, co się pod pysk nawinęło, nie wyłączając jarzyn i owoców, dla których zdobyć czynił nieraz dalekie wyprawy. Znał doskonałe tereny w promieniu wielu kilometrów i wiedział, gdzie czego należy szukać. Znał nawet pewien sad, dokąd się wybierał na śliwki. Droga była co prawda daleka, ale trud opłacał się sówicie, bo śliwki bardzo lubił wraz z pestkami. Zresztą był spokojnym kompilatorem, nie grymasił, specjalnych wymagań nie miał i nikomu nie wchodził w drogę, w obawie, by sobie nie nabici guza.

Lis miał zgoła inne metody. On był przede wszystkim zawołany myśliwym. Polował, żeby się nażreć, a gdy już był nażarty, polował dalej dla amatorsztwa, z wrodzonej chętki mordy. Lubiał chytre podchody, zasiadki i krew. Na łowy wybierał się skoro świt, wyszukując takie miejsca, gdzie się gnieździły myszy. Za nimi przepadał w pierwszym rzędzie. Potrafił ślepcze godzinami nad myszą dziurą i biada tej, która wychyliła nos na świat. Ta już

nigdy nie wróciła do rodzinnego gniazda. Lis dopadał ją lekkim, kocim skokiem i zjadał niby najsmaczniejszą ulegalkę, a potem czatował na następną.

W ten sposób wylawiał gryzonie dziesiątkami. Jeśli się nie trafiała inna okazja, polował na nie przez cały dzień i zjadał setkę. Był to jego największy przysmak.

Ale śmierć nie przychodziła tak łatwo małym gryzoniom. Gdy mikita miał pełny brzuch, lubił igrać z każdą nowozłapaną w sposób zaiste okrutny. W tym celu puszczał umyślnie wolno przerażone zwierzątko, wyczekał, póki nie zbliży się tuż do zbawczej nory i w ostatniej chwili, kiedy miała już, już zniknąć pod ziemią, dopadał ją zgrabnym susem i precz odciągał, by za chwilę powtórzyć to samo. Tak wyglądało, jakby się szczególnie lubował cudzą męką i panicznym lękiem przed śmiercią.

Za dnia wypoczywał tylko w południe, gdy słońce doskwierało. Ponieważ ciepło lubił niemniej od myszy, miał zwyczaj wdrapać się na kamień, lub powalone drzewo i wysypiał się beztrósko, chrapiąc głośno jak spracowany chłop.

W czasie łowów na myszy zdarzały się jednak różne inne okazje. Tu smyknął spłoszony szarak, ówdzie pomknął wśród zygaków i koziołków szybki jak strzała królik. Tym nie umiał przepuszczać, nawet kiedy był syty. Być może dla treningu, lub wypróbowania własnej chybkości, porzucał myszy i puszczał się w pogoń. Scigając, jakby się rozkoszował gonitwą. Dopadłszy, zarzywał, pokoszował, a resztę zakopywał do ziemi, by z owoców zwycięstwa nie korzystał kto inny.

W tych warunkach knieja była dlań ojczyzną, każdy myśliwski rewir suto zastawionym stołem, a borsucze podziemie zacisznym mieszkaniem.

Wszystko, co tu istniało, należało do niego, nic do drugich. I nie dziwota. Wszak był księciem boru.

VIII.

Wujko borsuk odsapnął ze szczerego zadowolenia, kiedy pewnej jesiennej nocy mikita nie wrócił na barłóg. Widać, uprzykrzył sobie legowisko, albo jakaś przygoda spotkała go w borze. Gdy nie przyszedł także na drugą i trzecią noc, szpecinowaty, u którego proces myślowy sprowadzał się do osobistych wygod, zaraz przystąpił do generalnych porządków. Więc najpierw prześcielił legowisko, naźniósł świeżych liści i mchu i tak sobie wymościł posłanie, że sypiał jak w puchu. Z kolei zabrał się do zanieczyszczonych korytarzy. Wymiótł z nich wszystkie śmiecie i odpadki, udeptał ziemię, a choć się przy pracy mocno sfatygował, z powodu znacznej tuszy, rad był przecie z siebie.

Ponieważ nastawały noce coraz chłodniejsze, wujko pomyślał też o ciepłoci domowego zacisza. Szła jesień, a z nią nocny ziąb, wdzierający się aż do sypialni przez liczne korytarze wentylacyjne. A żeby temu zapobiec, przeczorzył tłuszcich, zwały jak mało kto na podobne dokuczliwości, zabrał się z miejsca do zaopatrzenia swojego domostwa. W tym celu część nocy poświęcał na zatykanie niektórych otworów. Czynił to od zewnątrz, zapychając do dziur zwoje siana, mchu i liści. Następnie przywlekał na te miejsca leżące opodal wiatrolomy i tarasował wejście. W ten sposób zabezpieczał się powoli na nadchodzącą zimę przed wszelkimi wizytami niepożądanych gości, a równocześnie budował rodzaj zachaty, jak zapobiegliwy gospodarz.

(C. d. n.)

ZGROMADZENIE UNII POL. ZW. OBRONCZYŃ OJCZYZNY.

Wczoraj odbyło się w sali świetlicy harcerskiej przy ul. Kurkowej 12 doroczne walne zgromadzenie Unii Pol. Zw. Obronczyń Ojczyzny województwa lwowskiego. Z sprawozdania z działalności zarządu wynika, że liczba członkiń powiększyła się w ciągu roku o 70 osób. Zebranie uchwaliło m. in. zając się zbieraniem materiałów historycznych, będących dowodem udziału kobiet w walkach o niepodległość. Wybory prezydium dały następujące wyniki: przewodnicząca p. Solowijowa, zastępczyni: Staszewska, Zgórska i Dobijanka, sekr. Wójcikiewiczówna, członkinie prezydium: H. Górnska, H. Müllerowa i Makowska.

RYNGRAF M. LWOWA DLA MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ.

Jak wiadomo Zarząd miasta Lwowa uchwalił w 20. rocznicę przyłączenia Lwowa do Macierzy złożyć na ołtarzu kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej ryngraf. Obecnie projekt tego ryngrafu został już przygotowany. Ryngraf wysokości dwudziestu kilometrów, częściowo złożony posiadać będzie u góry wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej, u dołu zaś herb miasta Lwowa emalowany wśród armatury wojennej. W otoku u góry znajdować się będzie odpowiedni napis. W dniu 3-go Maja ryngraf ten będzie uroczystie zawieszony na ołtarzu kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Z WYDAWNICTW.

Ukazał się numer lutowy „Zbliża i zdaleka”. Treść Nru: Józef Toczyski Lwów: Jak to było na Kongresie? — Bogdan Leświcki Bydgoszcz: „Polityczne i gospodarcze położenie miast w dawnej Polsce”. — Dr. Karol Klein Lwów: Z wędrówek po Węgrzech. — Wacław Kaczorowski Lwów: „Przedmieszcze Lwowa”. — Józef Słobodziński Lwów: „Rolnictwo w Chinach”. — Konkurs Towarzystwa Muzeum Ziemi. — Zapiski — Adres Redakcji: Lwów, Instytut Geogr. UJK., ul. Kościuszki 9, III. p. Cena za egzemplarz 35 gr.

Witold Bobiński: Wystawianie weksli — skład główny Gebethner i Wolff, Warszawa—Katowice 1938. Pod powyższym tytułem ukazała się na rynku księgarskim ciekawa książka, traktująca o wekslu i to wyłącznie o jego wystawieniu. W książce tej znajdzie każdy nie tylko wyjaśnienia o życiu wekslu aż do terminu jego zapadłości, ale wiele cennych wskazówek, jak wystawić taki dokument z uwzględnieniem zasad ortografii, gramatyki, dobrej formy zewnętrznej — ponadto liczny, a doskonale przedstawiony, materiał ilustracyjny. Nie wątpiłoby należy wyrazić autorowi uznanie za tak doskonałą pomoc sferom zainteresowanym kwestią wekslu i jego zjawę zewnętrzną. A. P.

OGRANICZENIE ŚWIADCZEŃ BEZROBOTNYM.

Znaczny spadek dochodów Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, zmusił Komitet do częściowego obniżenia świadczeń korzystającym z pomocy. Mianowicie ograniczoną została akcja rozdawnictwa bonów żywnościowych, wydawanych bezrobotnym na pobór artykułów pierwszej potrzeby, jak tłuszczów, cukru, mąki i t. p. w sklepach spółdzielni „Jedność”. Racje te obniżono obecnie z 2 zł. miesięcznie na osobę — do 1 zł. Bezrobotni, którzy byli z akcji bonowej bardzo zadowoleni, zwłaszcza posiadający liczne rodziny, odczuli to ograniczenie dotkliwie i wysłali delegację do biura Komitetu z prośbą o utrzymanie jej w dotychczasowych rozmiarach. Komitet pragnie uczynić zadość temu życzeniu, jednakże na przeszkodzie stoi brak funduszy. Rozszerzenie rozdawnictwa bonów do poprzednich rozmiarów, wymaga około 20.000 zł. miesięcznie. Jedynie wzmozżona ofiarność społeczeństwa może zaopatrzyć dostatecznie bezrobotnych w konieczne środki żywności. Gdyby wszyscy płatnicy, zalegający ze spłatą daniny na Pomoc Zimową, uiszcili summiennie swe zobowiązania, Komitet nie musiałby uciekać się do tak smutnej konieczności, jak ograniczenie świadczeń dla bezrobotnych.

NAJLEPSZYM PREZENTEM OKOLICZNOŚCIOWYM JEST KWIT Z OFIARY ZŁOŻONEJ NA POMOC ZIMOWĄ

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 204/28 i 205/38. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Estery Gross w Przemyślanach i Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Przemyślanach przeciw Esfirze także Esterze Schacht i Edwardowi Schachtowi właścicielom dóbr w Dusanowie. Dnia 17 marca 1938 r. o godz. 10-ej przed poł. w Dusanowie na folwarku u dłużników sprzeda się przez publiczną pierwszą licytację następujące przedmioty dłużników: 1) 1 wół czarno-biały, pysk biały, uszy czarne około 5—6 lat, 2) 1 wół siwo-biały około 5 lat, 3) 1 wół czerwony z białymi łatkami na lewej przedniej nodze i pod brzuchem biały i na pysku biała łatka, 4) 1 wół czerwono-jasny, pysk biały, nozdrza czarne, na przedniej łopatce większa, na tylnej mniejsza łatka biała, pod brzuchem i koniec ogona biały, 5) 1 ogier kasztan łysy „Zygor” ur. 1933 r., 2 przednie, lewa tylna pięciny białe, 6) 1 koń kasztan łysy, 2 tylne pięciny białe „Plywak” około 4—5 lat, na pysku białe plamy, 7) 1 klacz kasztanka „Minka” łysa, na grzywie biały kosmyk, około 5 lat, 8) 1 klacz kasztanka „Harfa” łysa około 8 lat, żrebną, 9) 1 klaczka huculka siwa „Sojka”, 10) 1 klaczka huculka siwa żrebną „Irena”, 11) 1 klacz ciemno-gniada, lewa tylna pięcina biała „Wanda” około 10 lat, 12) 1 koń kasztan poniżej lewej łopatki biała plamka około 5 lat, 13) 1 żrebie kasztanka z gwiazdką około 10 mies., 14) 1 żrebie bak gniady z gwiazdką około 10 mies., 15) 1 żrebie klaczka derezowata około 8 mies., 16) 1 młynek do czyszczenia zboża w dobrym stanie „Siebkasten”, 17) 1 wózek zółty na jedno siedzenie obite skórą, podwozie resorowane z desek, 18) 1 wózek wyjazdowy o 2-ech siedzeniach żółty na 4-ech resorach kompletny z latarniami, naszyjniakami, nowy, 19) 1 krowa czarno-biała, pysk biały, na nozdrzach czarne plamy około 4—5 lat, 20) 1 krowa czarno-biała, pod brzuchem na tylnych łopatkach biała, około 6—7 lat, 21) 1 krowa jasno-czarno-biała, przez grzbiet biały pas, koło oczu ciemne plamy około 5—6 lat, 22) 1 buhaj siwy około 3 lat. Przedmioty oszacowano na kwotę 4.910 zł. Sprzedaż odbędzie się w ciągu 2-ech godzin po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż u dłużników.

Komornik Sądu Grodzkiego. Przemyślany, 4 marca 1938. 723K

Km. 598, 725, 586, 764/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie Hilary Korzan, mający kancelarię w Borszczowie gmach Sądu drzwi Nr. 30 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 marca 1938 o godz. 9 w Borszczowie w kancelarii komornika odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Wolańskiego, składających się z urządzenia biurowego, jak maszyny do pisania, kilimów, obuwi, bielizny itp., oszacowanych na łączną sumę 2.643 zł. 90 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Borszczów, 5 marca 1938. 721K

II. Km. 336/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 5 kwietnia 1938 o godz. 10.30 odbędzie się I-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników zam. w Borysławiu przy ul. Kościuszki 113, składających się z urządzenia domowego i kopalnianego, wartości kilku tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 722K

I. Km. 273/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiński, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1938 o godz. 10.45 w Przemyślu, ul. Franciszkańska Nr. 19 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Emila Klausnera, składających się z 50 odcinków, 150 metrów wełny damskiej różnych odcieni i kolorów, 30 metrów wełny damskiej 100 i 70 szerokości, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, 5 marca 1938. 727K

VII. Km. 3146/34 obecnie VII. Km. 84/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Dohnal Władysław, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1938 o godz. 11-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej Nr. 7 sala rozpraw Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Ludwika Będkowskiego nieruchomości obj. whl. 497/IV. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa prowadzonej przy Sądzie okręgowym we Lwowie, składającej się z pb. 3986 i gr. 6660/2, 7911/3, 6662/2 o pow. 917 m kw., położonej przy ul. Kochanowskiego 55 (L. kons. 598—

4/4), na której pobudowane są budynek murowany parterowy frontowy i budynek murowany nowy oficynowy dwupiętrowy z mansardem bliżej opisanej w operacie opisu. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 120.000, cena zaś wywołania wynosi złotych 90.000. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości złotych 12.000. — Rękojmnię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietzysa Nr. 6. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Jarosław, 1 marca 1938. 725K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 5 marca 1938. 720K

VII. Km. 675/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Dohnal Władysław, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 maja 1938 o godz. 12-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w sali rozpraw Nr. 1 przy ul. Sądowej 7 drzwi Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Maurycygo i Jetti Reichów nieruchomości obj. whl. 912/IV. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, prowadzonej przy Sądzie okręgowym we Lwowie, składającej się z parceli 6498/2 o pow. 360 m kw., położonej przy ul. św. Pawła 2, na której pobudowany jest budynek (dom czyszowy) murowany jednopiętrowy z mansardem bliżej opisany w operacie opisu i oszacowania. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 39.695 gr. 71, cena zaś wywołania wynosi zł. 29.771 gr. 76. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnię w wys. zł. 3969 gr 57. Rękojmnię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie Oddział I, ul. Sądowa Nr. 7. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 4 marca 1938. 719K

I. Km. 341/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu rewiru I-go Juliusz Szolginia, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Sienkiewicza L. 5, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1938 o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Zofii z Rokickich Miśko zam. w Boratynie nieruchomości obj. whl. 757 w całości, whl. 610 w 280/13500 cz. i whl. 646 w 831/13500 cz., wszystkie whl. ks. gr. gm. kat. Boratyn. Ogólny obszar całej nieruchomości wynosi 3 ha 70 ar. i 79 m kw. Lwh. 757 składa się z pb. 178, pgr. 632/12 rola, 781/7 rów i 781/5 rów. Lwh. 610 składa się z pgr. 756 droga polowa, lwh. 646 składa się z pgr. 759 droga domowa i 669 rów jako pastwisko. Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową, która jest przechowywana w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 5.902, cena zaś wywołania wynosi złotych 3.934 groszy 66. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości złotych 590 groszy 20. Rękojmnię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie

złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietzysa Nr. 6. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Jarosław, 1 marca 1938. 725K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 170/37. Józef Hayduk, urodzony 29 marca 1893 Gródek Jagielloński, jako żołnierz M. O. A. O. zaginął. Ogłasza się powszechnie wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu. Sąd Okręgowy. Lwów, 25 września 1937. 725

T. 267/37. 1) Michał Kurka i 2) Dymitr Kurka, ad 1) urodzony 30 października 1889, ad 2) 22 października 1891 obaj w Borkach Dominikańskich jako żołnierze b. armii austriackiej zaginęli. Ogłasza się powszechnie wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu. Sąd Okręgowy. Lwów, 27 stycznia 1938. 694

T. 309/37. Grzegorz Łupij, urodzony 23 stycznia 1891 w Kamionce Lasowej Bobroldy jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechnie wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu. Sąd Okręgowy. Lwów, 14 stycznia 1938. 692

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Łódzki Wydział ogólny Nr. OC. III. 1/98 Łódź, dnia 3 marca 1938 r.

OGŁOSZENIE II.

- 1) Franciszek Kelm, ur. 9. X. 1896 r., syn Stanisławy Kelm, biuralista, zam. w Łodzi,
- 2) Władysław Strzępa, ur. 14. VI. 1895 r., syn Andrzeja i Anieli z Dobrowolskich, nauczyciel, zam. w Łodzi,
- 3) Michał Stefan (2 im.) Rozenman, ur. 25. I. 1870 r., syn Abrahama i Ryfki Gittli (2 im.) z Meislerów, nauczyciel, zam. w Rudzie Pabjanickiej,
- 4) Władysław Wolniak w zastępstwie małoletniej Ewy Orchowicz, ur. 3. II. 1931 r., dziecka nieznanymi rodziców, zam. w Łodzi,
- 5) Władysław Jan (2 im.) Fibek, ur. 18. VI. 1900 r., syn Kazimierza i Konstancji z Solińskich, urzędnik państwowy, zam. w Radomsku,
- 6) Aleksander Kon vel Brat, ur. I. III. 1896 r., syn Salomona i Chany z Wąjbersgów, lekarz, zam. w Łodzi, wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych:

- 1) Franciszek Kelm na nazwisko Aulich,
- 2) Władysław Strzępa na jedno z nazwisk: Kaselski, Dziewanowski, Załęski,
- 3) Michał Stefan (2 im.) Rozenman na jedno z nazwisk — Sumirski, Zumariski, Zamirecki, Synarski, Snarski, Sunarski, Wendowski, Rawliński, Ładomirski,
- 4) Ewa Orchowicz na nazwisko Wolniak,
- 5) Władysław Jan (2 im.) Fibek na nazwisko Fibich,
- 6) Aleksander Kon vel Brat na nazwisko Brat.

Urząd Wojewódzki w Łodzi podaje powyższe prośby do wiadomości powszechnej z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi sprzeciw w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się. 726

URZĄD WOJEWÓDZKI ŁÓDZKI.

KOLEJ LOKALNA LWÓW—STOJANÓW S A.

Bilans majątku na dzień 31 grudnia 1937.

Stan czynny. Majątek stały. Wartość skupionej przez Skarb Państwa Kolei złotych 11.579.917.—. Majątek płynny. Kasa i Banki zł. 566.676.80. Papiery procentowe zł. 102.000.— zł. 12.248.593.80. Stan bierny. Kapitały własne. Kapitał akcyjny zł. 8.691.120. Eksploatacyjny Kapitał Rezerwowy złotych 149.214.16 zł. 8.840.334.16. Kapitał amortyzacyjny a) saldo z 31/XII 1936 zł. 860.169.44 b) dopisano za rok 1937 zł. 15.662.30 zł. 875.831.74. Zobowiązania zł. 2.017.450.05. Fundusze specjalne zł. 97.776.43. Zysk a) Pozostałość z lat ubiegłych zł. 460.10, b) za rok 1937 zł. 416.741.32 zł. 417.201.42 zł. 12.248.593.80. Rachunek zysków i strat za rok 1937. Winien: Koszty administracji ogólnej zł. 20.778.05. Oprocentowanie pożyczki pierwszeństwa z dodatkami administracyjnym zł. 88.240.24. Podatek dochodowy zł. 4.773.77. Zysk zł. 417.201.42 zł. 530.993.48. Ma. Przeniesienie zł. 460.10. Renta skupu zł. 515.498.70. Procenta z lokacyj zł. 10.260.91. Nadpłacone podatki zł. 4.773.77 zł. 530.993.48. 724